

# MAJOR SPZ, 2022 (feat. KONY)

Weź się zastanów  
Przecież bym nie dał lewych dolarów  
Nie muszę kłamać, żeby zarabiać  
Szacunek mam do swoich fanów  
Płynie z serca  
Życie pisze teksty mi  
Jak się poświęcasz  
Lepiej się wydaje kwit

2 0 2 2  
Ile zdołam jeszcze unieść  
Co mnie czeka tam na górze  
Kiedy przyjdzie na mnie dzień

2 0 2 2  
Życie wcale nie jest długie  
I jak umrę to powrócę  
I znów rozje\*emy grę

2 0 2 2  
Ile zdołam jeszcze unieść  
Co mnie czeka tam na górze  
Kiedy przyjdzie na mnie dzień

2 0 2 2  
Życie wcale nie jest długie  
I jak umrę to powrócę  
I znów rozje\*emy grę

2 0 2 2  
Nie jestem tu od dawna  
Ale zjadam was jak zjadam blanta  
Bрудna krew i czysta karta  
Stary ja a nowy rok i ch\*j w to  
Nadal to samo gó\*no  
Nadal nie wiem co jutro będzie  
Życie wcale nie jest długie  
FAST LIFE na palcach  
Na 2k22 mordo, życzę Ci farta

Czasami zapominam o tym co mogę mieć  
Czasem nie przejmuję się, a czasem przejmuję się  
Tym czego w ogóle nie ma, chyba potrzebny mi sen jest

Patrzę dookoła i  
Samo zło, wszędzie złość  
Ludzie – zwierzęta, miejskie zoo

Zoba na to  
Kony i Major taki sam zio code  
Tak jakoś wyszło  
Zabawa i narkotyki, typie  
Moje bitch love

2 0 2 2  
Ile zdołam jeszcze unieść  
Co mnie czeka tam na górze  
Kiedy przyjdzie na mnie dzień

2 0 2 2  
Życie wcale nie jest długie  
I jak umrę to powrócę  
I znów rozje\*emy grę

2 0 2 2  
Ile zdołam jeszcze unieść  
Co mnie czeka tam na górze  
Kiedy przyjdzie na mnie dzień

2 0 2 2  
Życie wcale nie jest długie  
I jak umrę to powrócę  
I znów rozje\*emy grę

Powiedz ilu muszę zjeść  
Żeby zabić głód  
Ile muszę tego mieć  
Żeby nie chcieć już  
W nowym roku to na pewno robię zęby  
Bo się kruszą przez chrzan i cukierki  
Przez chrzan i cukierki

Kipi z gara weed i dziad  
Chipy beaty brudny rap  
Ujarana moja twarz  
Baka ze mną cały skład

20 22  
Nowa data, nowa gra  
Kony, Major pierwszy strzał  
Zrób to głośniej, niech hejterki nas usłyszą  
W ch\*ju mam co tam napiszą, przyjdzie czas że ich rozliczą  
Jeszcze więcej będę pisał, jeszcze głośniej będę krzyczał  
Będą słuchać na dzielnicach MAJOR SPZ

2 0 2 2  
Ile zdołam jeszcze unieść  
Co mnie czeka tam na górze  
Kiedy przyjdzie na mnie dzień

2 0 2 2  
Życie wcale nie jest długie  
I jak umrę to powrócę  
I znów rozje\*emy grę

2 0 2 2  
Ile zdołam jeszcze unieść  
Co mnie czeka tam na górze  
Kiedy przyjdzie na mnie dzień

2 0 2 2  
Życie wcale nie jest długie  
I jak umrę to powrócę  
I znów rozje\*emy grę